

10 gr.

ABC

10 gr.

NOWINY CODZIENNE

Nr. 258 A

Warszawa, czwartek 19 sierpnia 1937 r.

Rok XII

Czy dojdzie do zmiany rządu w drodze parlamentarnej?

Działalność OZN wywołuje coraz to ostrzejsze ataki ze strony lewicy sanacyjnej. Obecnie świeżo możemy zanotować atak pośła śląskiego Tadeusza Kocia w artykule zamieszczonym w „Dzienniku Porannym”. Atak ten nabiera specjalnego znaczenia, jeśli się weźmie pod uwagę, że poseł Kopeć jest mężem zaufania wojewody Grażyńskiego, do niedawna był współpracownikiem „Gazety Polskiej”. Poseł Kopeć w sposób ostry atakuje OZN:

„Olbrzymia część społeczeństwa, wyznająca poglądy demokratyczne i uznająca konieczność przeprowadzenia w Polsce reform społecznych widzi w programie ideowym, z jakim podjęto tę akcję, wybitny charakter prawicowy i reakcyjny. W rezultacie więc do akcji tej nie przystępuje. Dotyczy to nie tylko PPS, Stronnictwa Ludowego, związków robotniczych i organizacji chłopskich, ale również i dużej części dawnego obozu piłsudczyków”.

TARCIA WEWNĘTRZNE

Oprócz ataków zewnętrznych i wycierania się ludzi o poglądach lewicowych, kierownictwo OZN-u ma liczne kłopoty z tarciami wewnętrznymi, których źródłem są już nie tyle różnice poglądu, ile pewne ambicje i spory o charakterze personalnym. Jednym z najpoważniejszych źródeł tych sporów jest osoba komi-

sarskiego prezydenta m. Warszawy, Starzyńskiego, zajmującego, jak wiadomo, w OZN-ie stanowisko kierownika sektora miejskiego. Ambicje jego sięgają jednak o wiele wyżej. Krążą pogłoski o nieporozumieniach pomiędzy głównymi szefami OZN. Również poważne trudności wywołują spory między poszczególnymi kierownikami OZN w szeregu ośrodków prowincjonalnych.

POWOLNE TEMPO PRAC

Te spory są niewątpliwie jedną z przyczyn powolnego tempa robot organizacyjnych OZN, z drugiej jednak strony, przyczyną takiego tempa jest przyjęta przez OZN metoda pracy, polegająca na wprowadzeniu dużej ilości statutów, regulaminów, instrukcji i t. p. biurokratycznych działań „Sztabu”.

KLUB PARLAMENTARNY O. Z. N.

Stąd też nic dziwnego, że OZN, który i tak nie znajduje oddźwięku w społeczeństwie, dzięki metodom pracy nie czuje się na siłach do wzięcia już dziś odpowiedzialności za bieżącą chwilę polityczną. Jednak pewne koła OZN wysuwają ciekawe projekty, dotyczące pracy OZN na terenie parlamentarnym. Pozostaje to w związku z planami konserwatywistów montowania obozu prawicy społecznej, o czym pisaliśmy

wczoraj. Koła te są zwolennikami zorganizowania w parlamencie odpowiednika politycznego OZN. Na czele klubu parlamentarnego OZN czynniki te widziałyby chętnie pośła Bołdźcia lub pośła Łazarskiego. Członkami tego klubu byłiby nie tylko legionieści, będący zwolennikami OZN, ale również członkowie Koła rolników, w tej liczbie również konserwatyści. Koła konserwatywne zabiegają, by w tym zakresie uzyskać współpracę płk. Sławka, dotychczas jednak natrafiają na poważne opory.

O. Z. N. A RZĄD

Komplikuje się również stosunek OZN do rządu. Pewne posunięcia polityki rządowej nie są całkowiście zgodne z wytycznymi ideowymi OZN chociaż te, jak wiadomo noszą bardzo ogólniko-

wy charakter. OZN nie chce zaś ponosić odpowiedzialności za wszystkie posunięcia rządowe, gdyż przeszkadzałoby to jego pracy w terenie. Ponieważ jednak możliwość występowania przeciwko posunięciom rządowym jest w OZN-ie ograniczona, przeto pozycja jego jest mocno kłopotliwa.

Pewne czynniki w OZN chcą tę sytuację rozwickać przez stworzenie własnej grupy parlamentarnej, któraby mogła swobodnie krytykować posunięcia rządowe, niż oficjalni kierownicy OZN. Niektórzy przypuszczają, że tą drogą można by było doprowadzić nawet do rekonstrukcji rządu. Pewne czynniki kierownicze w OZN bardzo chętnie widziałyby tę rekonstrukcję, aczkolwiek ze zwykłą sobie ostrożnością bałyby się zbytniego angażowania się w przyszły rząd.

Nie wolno śpiewać hymnu słowackiego Prześladowanie Słowaków w Czechosłowacji Wspólna deklaracja organów i słowackich w Ameryce

BRATISLAWA, 18. 8. Prasa słowacka ogłasza treść deklaracji wydanej przez organizacje słowackie w Ameryce w związku z 20-leciem umowy pittsburskiej.

Słowacy amerykańscy z ubolewaniem stwierdzają, że obowiązująca tak Czechów, jak i Słowa-

ków umowa pittsburska, podpisana przez prezydenta republik czechosłowackiej, nie została zrealizowana i włączona do konstytucji. Jest najwyższy czas, aby Czechi naprawili krzywdę, wyrządzoną Słowakom przez niedotrzymanie umowy pittsburskiej. Leży to w interesie całego państwa czechosłowackiego. Bez spełnienia słusznych postulatów słowackich nie jest możliwym osiągnięcie konsolidacji wewnętrznej, gwarantującej bezpieczeństwo państwa.

BRATISLAWA, 18. 8. (PAT). „Slovak” donosi, że we wschodniej Słowacji jest na porządku dziennym szykanowanie ludności słowackiej ze strony władz czeskich, w związku z jej przekonaniami narodowymi.

Tak np. znane są liczne wypadki wdrożenia postępowania

Lewoniewski zaginął Bezowocze poszukiwania lotniczej ekspedycji ratunkowej

MOSKWA, 18. 8. (PAT). Agencja Tass donosi: Komisja rządowa, zajmująca się organizacją raidu lotniczego Moskwa — Ameryka Północna, wydała następujący komunikat: W ciągu dnia 17 bm. odbierano bardzo niewyraźne sygnały stacji radiowej, która prawdopodobnie należy do samolotu Lewoniewskiego. Sygnałów tych nie można odcyfrować. Obserwacje i poszukiwania czynione są nadal. Samolot „n-2”, pilotowany przez Zadkowa, posuwa się szybko na północ.

Ranek 17 bm. dotarł on do. Markowo w zatoce Opatrzności, lecz niezwykłe gęsta mgła zmusiła Zadkowa

do przerwania lotu do Wellen, gdzie jest teren górzysty i trudny do lądowania.

Samolot Zadkowa lądował na półwyspie Czukotka.

W Krasnojarsku ukończono przygotowania do raidu polarnego dwumotorowego samolotu lotnika gracjińskiego, który skieruje się na wyspę Dicksona i stamtąd wystartuje, aby wziąć udział w poszukiwaniach zaginionego samolotu wraz z pilotem Golinem, który w obecnej chwili w Kazaniu ukończył montaż dodatkowego aparatu radiowego nadawczego na swym samolocie.

Porywacze kobiet pod Warszawą Zagadkowe tło dwu wypadków

Przed kilku dniami w Piastowie pod Warszawą wydarzył się wypadek porwania jednej z mieszkanki tego miasta. Automobilisci po prze-

jechaniu kilkunastu metrów ofiarę swą porzucili na drodze.

Krzyżły wówczas pogłoski, że czatowali oni na kogoś innego i zasła z ich strony pomysłka.

Obecnie znów wydarzył się podobny wypadek w Pruszkowie. Na powracającą z wizyty późnym wieczorem p. Czesław B. napadł mężczyzna, który wyskoczył z przejeżdżającego ze zgaszonymi światłami auta i usiłował ją do niego wciągnąć.

Kobieta zaczęła się bronić rozpaczliwie, wzywając równocześnie pomocy. Alarm obudził jej rodziców, którzy wybiegli z domu. Wówczas napastnik wyrwał z kieszeni buteleczkę z kwasem i chlusnął nim w twarz napadniętej. Pani B. zdołała w ostatniej chwili się odsunąć, a kwas spalił jedynie suknie. Tajemniczy napastnik umknął autem w nieznanym kierunku. W sprawie tej policja wszczęła dochodzenie.

Lot

Istres — Damaszek — Paryż

RZYM, 18. 8. Dzisiaj przed południem rozpoczął się wielki lot 8 maszyn włoskich na trasie Istres — Damaszek — Paryż. Na pierwszej maszynie, która wystartowała z lotniska Monte Cello do Istres, znajdował się znany lotnik włoski Bruno Mussolini, syn szefa rządu.

Stopywa poprawa pogody

Przewidywany przebieg pogody do wieczora dnia 19 b. m.

W dalszym ciągu utrzyma się ten sam typ pogody, lecz z tendencją do stopniowego polepszenia się. W dzielnicach południowo-wschodnich jeszcze chmurne i zanikające opady. Poza tym po większych rozległościach nocą i miejscami mglistym ranku w ciągu dnia na ogół dość pogodnie z przejściowym wzrostem zachmurzenia przez chmury kłębiaste w godzinach południowych. Temperatura dniem ok. 20 st. przy słabych wiatrach z kierunków zachodnich.

NOWY ŁAD

Chcesz wiedzieć prawdę o Ruchu Narodowo Radykalnym, zaprenumeruj „Nowy Ład”.

Prenumerata kwart. zł. 2.20, dla prenumeratorów „ABC” zł. 1.50.

Adres Admin. i Red. Al. Jerozolimskie 3a, m. 11. Konto P. K. O. 10666.

W PELPLINIE

zaprenumerować „ABC” można u p. Nadolnego, ul. Bronisława Pierackiego (Kiosk Gazetowy).

Szanghaj wali się w gruzy

Bohaterstwo francuskich sióstr miłosierdzia
Chińczycy osiągnęli rzekomo nowe sukcesy

SZANGHAJ, 18. 8. Lotnicy japońscy bombardowali dziś ponownie dworzec północny, który skutkiem ustawicznych bombardowań został prawie doszczętnie zniszczony.

SZANGHAJ, 18. 8. Dziś rano upadł artyleryjski ciężki pocisk w dzielnicy Yang - Tse - Pu na szpital „Sacre - Coeur”, na którym powiewał sztandar francuski. Francuskie siostry miłosierdzia odmówiły ewakuowania szpitala, w którym pielęgnują one 300 cywilnych rannych Chińczyków. Oświadczyły one, iż woła rażej umrzeć niż opuścić powierzchnię im postereunek. Jest wielu zabitych i rannych.

SZANGHAJ, 18. 8. (PAT). — Chińska agencja „Central News” donosi, że wojska chińskie poczyniły postępy na froncie Czaharu, zajmując miejscowość Czaasper.

SZANGHAJ, 18. 8. (PAT). — Korespondent Reutera donosi, że Chińczycy w dalszym ciągu utrzymują, iż osiągnęli poważne sukcesy w okręgu Yang - Tse — na północnym zachodzie Szanghaju. Utrzymują również, że oddziały chińskie stoją już w odległości jednej mili od Wang - Pu. Te same źródła potwierdzają, że na odcinku Czapei Japończycy zostali odparci i zdołali się usadowić tylko w niewielkiej części tej dzielnicy, podczas gdy cała niemal dzielnica jest w rękach chińskich. W Wu-Sung stoi na redzie 33 wojenne okręty japońskie, częściowo zaś w innych miejscach Wang - Pu. Okręty wojenne innych państw europejskich i okręty Stanów Zjednoczonych stoją

przed klubem „Szanghaj”. Dziś ewakuowano do Hong - Kongu 250 kobiet narodowości duńskiej, szwedzkiej i norweskiej.

SZANGHAJ, 18. 8. Samoloty japońskie zniszczyły bombami ko-

lejowy most na linii Szanghaj — Hang - Czeu w pobliżu Sung - Kiang o 40 klm. na południowy zachód od Szanghaju. Lotnictwo japońskie bombarduje w dalszym ciągu południowe obszary Szanghaju.

Czy wystarczy słowa?

Program stanowi dla ugrupowań politycznych platformę, na której skupiają się ich zwolennicy. Ugrupowania polityczne pozbawione określonego programu są właściwie tylko surogatem istotnej organizacji politycznej. Niefortunny sformułowanie nawet słusznych postulatów doprowadza często do kompromitacji politycznej.

Rola programu politycznego jest inna w ugrupowaniach, które są w opozycji i pragną osiągnąć większy lub mniejszy wpływ na politykę państwa dopiero w przyszłości. W tym wypadku program polityczny jest zapowiedzią tego, co dane ugrupowanie ma zamiar czynić, gdy osiągnie odpowiedni wpływ. Inna natomiast jest zupełnie inna rola programu politycznego w ugrupowaniach rządowych, posiadających wpływ już na bieżącą politykę państwową. Tu musi obowiązywać zasada, że program powinien być realizowany natychmiast. I oczywiście

nie myślimy tu od razu o całkowitym wykonywaniu wszystkich punktów własnego programu politycznego. W realizacji programu musi istnieć pewien plan i pewna kolejność urzeczywistniania poszczególnych postulatów. Natomiast rozpoczęcie realizacji musi nastąpić od razu. Inaczej wytwarza się niesłychanie szkodliwa rozbieżność między słowami a czynami.

OZN jest niewątpliwie rządowym ugrupowaniem politycznym. Jest on związany z obecnie istniejącym rządem licznymi niemi i powiązaniami personalnymi. Może w większym lub mniejszym stopniu wywierać wpływ na bieżące posunięcia polityczne.

Sytuację ratuje ogólnikowy charakter programu OZN, który wobec tego trudno w praktyce realizować. Pozwala on często na przystosowanie się do tego programu ludziom najrozmaitszym. Mimo to jednak w całym szeregu punk-

tów polityki państwowej możemy zauważyć pewne sprzeczności nawet z tym ogólnikowym programem OZN. OZN nie jest w stanie usunąć tych sprzeczności i chowa się przeczornie za parawan nieinterwencji w bieżącą politykę.

Ze strony szeregu zwolenników OZN wysuwane są postulaty skonkretyzowania wreszcie programu tej organizacji.

Nie sądzimy jednak by samo sformułowanie konkretniejszych zasad programowych mogło poprawić pozycję OZN. Będąc bowiem organizacją mającą wpływ na rządy, musiałaby jednocześnie z postawieniem pewnych problemów, przystąpić do ich realizacji. Sądzimy zaś, że realizacja naprawdę istotnych i pozytecznych zasad przerastałaby możliwości OZN-u. A jeśli tak, to konkretniejsze sformułowanie programu musiałoby jedynie doprowadzić do jeszcze jaskrawszej rozbieżności między słowami a czynami.

Weźmy przykład. Przypuść

my rzecz narazie trudną do uwierzenia, że OZN kierowany przez ostrożnego i rozsądnego p. Koca wysunąłby postulat uspołecznienia banków prywatnych, bez którego realizacji trudno mówić o istotnej przebudowie naszego życia gospodarczego. Czy samo postawienie tej zasady, które uzyskało tylu zwolenników dla ONR-u wystarczyłoby OZN-owi? Wcale nie. Bo od organizacji rządowej społeczeństwo wymagałoby natychmiastowego rozpoczęcia realizacji tego postulat. Samo zaś postawienie takiej zasady byłoby szkodliwe, bo spowodowałoby np. ucieczkę pewnych kapitałów.

OZN może mieć przed sobą dwie drogi, jeśli sformułuje szczegółowiej swój program w duchu narodowym. Albo zdołałby taki wpływ na bieżącą politykę, że będzie mógł go od razu realizować, albo też przejdzie do opozycji. Ani jedno, ani drugie wyjście nie jest dzisiaj realne.

J. K.